

SZCZĘŚLIWA



PISMO UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 13 W RADOMIU

Nr 2



Rok szkolny 2014/2015



DRODZY CZYTELNICY!

*Blasku betlejemskiej gwiazdy
na wszystkie mroki codziennie ci,
rodzinnego ciepła na wszystkie chłodne dni
i spełnienia wszystkich marzeń*

z okazji wiat Bożego Narodzenia

*yczy
Redakcja*



WIGILIJNE POTRAWY

Musi ich być 12, jak dwunastu apostołów – tak nakazuje tradycja. Wieczerni wigilijni podają się, gdy wszędzie pierwsza gwiazda. Stół musi być nakryty nie białym obrusem, pod który należałoby włożyć sianko – na pamięć lóbką z narodzonym Dzieciątkiem. Tradycyjnie w Wigilię jada się: zupę grzybową, czerwony barszcz z uszkami, karpie w galarecie, ledzie w mietaniu, kapustę z grzybami, pierogi z kapustą i grzybami, kuti, pierniki oraz makowiec. Pijemy kompot z suszu.

Każda z potraw ma określony symbolik. Aby zapewnić sobie zdrowie, siłę i dostatek na przyszły rok, trzeba spróbować każdej z nich!

Dominika Grzywacz, 6c

OKIENKO Z WIERSZEM

Za nie było, zasypało, zakol dowoła.

Jakby tego było mało,

Mocno mrozi nym wiatrem powiało.

A tu w lichej szopie

Dzieci tku zimno b dzie,

Gdy w noc wigilijn

do nas przyb dzie.

Zrób miejsce dla Niego,

Otwórz swoje serce.

Ogrzej Je dobrym słowem

i przyjaznym gestem.

Arlęta Karnafel, 6c

DO TRZECH RAZY SZTUKA

wi ta Bo ego Narodzenia wyzwala w nas potrzebę bycia dobrym dla innych i chęć dzielenia się z innymi. Szkolne Koło Wolontariuszy już w listopadzie zaczęło przygotowania do wizyt w domach. W ramach wizyt odwiedziliśmy jednego z radomskich Rodzinnych Domów Dziecka. O tej wizycie i przygotowaniach rozmawialiśmy z p. Martą Rdzanek i wolontariuszkami: Dominiką Bochniewską, Arletą Karnafel i Nikolą Figurą.

Redakcja: Jakie prezenty przygotowaliście dla mieszkańców odwiedzanego domu?

P. M. Rdzanek: To były zabawki, książki, kredki, farby – takie drobiazgi. Zebraliśmy je wśród uczniów naszej szkoły. Przy okazji: wszystkim darczyliśmy bardzo gorące życzenia! Jednak poznana przez nas siódemka dzieci była mile zaskoczona, bo to były pierwsze odwiedziny Mikołaja w ich domach. Zostaliśmy serdecznie ugośczeni, to była bardzo miła wizyta, jak u dobrych znajomych.

R.: Dlaczego zdecydowałyście się zostać wolontariuszkami?

Dominika: Ja lubię pomagać innym. Szczególnie lubię dzieci!

Nikoła: Dobro wraca do człowieka. Staram się być zawsze dobrą osobą.

Arleta: Pomaganie przynosi radość. To wielka satysfakcja, gdy zrobisz coś dobrego dla innych.

R.: Czego życzylibyście ludziom z okazji wizyty w Bożym Narodzeniu?

P. M. R.: Pogody ducha, radości, ciepła dla innych oraz witalności w rodzinnej atmosferze.

Dominika: Aby nikt nie był samotny.

Arleta: Aby wszyscy byli zdrowi.

Nikoła: Aby wszyscy byli szczęśliwi.

Dziękujemy za rozmowę.



O BOŻYM NARODZENIU KIEDY

W wigilijny wieczór w przybranej odpowiedniej izbie i przygotowywaniu przez gospodynię wieczerzy. Gospodarz przynosił z lasu gałęzie różnych drzew, np. jałowca albo sosny i umieszczał je na stole lub wieszal u sufitu nad stołem, ozdabiając je łańcuchami zrobionymi z kolorowego papieru i cukierkami. Gałąź jako symbol życia należała trzymać w domu a do Trzech Króli, a następnie spalić.

Na stole wigilijnym kładziono siano, które nakrywano białym obrusem. Na siano układano opłatki. Obok stołu w kącie izby albo pod stołem umieszczano snopek słomy, a w niektórych wsiach garb niewymłóconego żyta.

Jak pojawiała się pierwsza gwiazda, zasiadano do wigilijnej wieczerzy. Uczta wigilijna miała wszystkich gości. Pamiętano jednak o nieobecnych i o zmarłych niedawno członkach rodziny. Wspominano ich, a przy stole zawsze zostawiano jedno wolne miejsce dla niespodziewanego gościa. Przygotowywana wieczerza musiała być ona postna. Po wieczerzy gospodarze zanosili bydlu kolorowe opłatki: czerwone, zielone lub niebieskie, wkładając je w przekrojone na pół ziemniaki. Wierzono, że ochroni to zwierzęta od chorób, zarazy i niebezpieczeństwa. Wano było stanowić wierzanie, kto pierwszy przestąpi próg domu. W wiśkości uważano, że jeśli dom nawiedzi pierwsza kobieta, będzie to zapowiedź powodzenia przez cały rok, a zacielone krowy urodzą cielaczki. Jeśli pierwszy przybędzie mężczyzna to zapowiedź klęsk i niepowodzeń, a krowy urodzą byczki. Rano należało wstać i umyć się w rzece, aby być zdrowym i ładnym. Przez cały dzień trzeba było być uśmiechniętym, pogodnym i uprzejmym. Warto tym pamiętać również dziś.

Nikoła Figura, 6c

BOŻE NARODZENIE W AUSTRALII



Australia to kontynent zamieszkiwany przez wielokulturową społeczność – od czasów kolonizacyjnych przybywali tam ludzie z całego świata, a razem z nimi narodowe potrawy i obyczaje. Przez setki lat te składniki wymieszały się, tworząc różnorodną, ale jednolitą całość, która doprawiona została witalnym darem kontynentu – temperaturami dochodzącymi w tym okresie do ponad 30 stopni Celsjusza, wiecznym zielonymi drzewami, i... Wyspami Bożego Narodzenia!

Przeważnie w Australii panuje tradycja angielska, z której wziął się zwyczaj przychodzenia w Mikołaja tylko w Boże Narodzenie, przez co australijskie dzieci nie znają Mikołajka. Staruszek z prezentami pojawia się

25 grudnia i wtedy obdarowuje wszystkich ich wymarzonymi prezentami. Właściwie w jego przedstawieniach podobne do naszych są wszystkie szczegóły poza wyglądem ubrań – oczywiście kolor czerwony, ale Australijczycy dopasowali je do panującego wtedy lata – najczęściej Mikołaj ma krótkie spodenki i koszulkę, kapelusz zamiast ciepłej czapki podszytej futerkiem, a na nogach często zdarzają się... japonki (nie wspominać już o Mikołaju w czerwonych klapkach surfującym po oceanie). Nie jest pokazywany w towarzystwie reniferów, a misiów koala i kangurów.

Na tym kontynencie nie obchodzi się Wigilią, jej tradycja nie istnieje – oczywiście jest to kraj tak wielokulturowy, że w głównej mierze tradycja ta jest indywidualna dla każdej rodziny. Jest tam jednak zwyczaj wspólnego gromadzenia się rodzin w parkach lub na plażach i śpiewania kolęd witalnych piosenek. Nazywa się to "Carols by candlelight".

Australijskie witalne różni się od polskich. Zdecydowanie jednak wol nasze!

Michał Jasik, 6c



KLASPRESS

5 grudnia - II miejsce w międzynarodowym konkursie "Poznaj z nami Oskara Kolberga" zdobyli: Dominika Grzywacz, Nikola e ak, Rafał Altman, Michał Jasik (kl. 6c). Gratulacje!

6 grudnia - prawdopodobnie wszystkich nas odwiedził w. Mikołaj. Oj, nie obyło się bez różg!

17 grudnia - Premiera Jasełek

22 grudnia - Pierwszy dzień zimy! Oby była nie na i wesoła!

31 grudnia - Sylwester, czyli wspaniała zabawa na po egnanie roku. Sylwester to także imi wywodzi się z łaciny i oznacza miejsce osob mieszkać ... w lesie! życzymy, aby cie w sylwestra nie byli samotni jak... Sylwester!

SŁODKA WYCIECZKA



Pierwszego grudnia 2014 roku byliśmy na niezwyklej wycieczce! Pojechaliśmy do Warszawy do Manufaktury Słodczy. Zobaczyliśmy, jak robi się lizaki. Podczas pokazu pani prezenterka wylała na stół karmel o smaku coca coli. Jedną zabarwiła barwnikiem niebieskim, drugą czerwonym. Aby uzyskać kolor biały, wpuszczała do karmelu powietrze. Z kolorowego karmelu uformowała cienkiego wyciaka i każdy z nas dostał po kawałku masy, aby samodzielnie zrobić lizaka. Wszystkim nam to się udało!

Następnie udaliśmy się do Pijalni Czekolady E. Wedel. Tu usłyszeliśmy krótką historię czekolady i powstania pijalni. Potem pocztowano nas pysznymi gorącymi czekoladami z kolorowymi groszkami i bitymi mietami. Mniem mniem! Po degustacji kolejną atrakcją! Z małych kawałków tworzyliśmy własne czekoladowe figurki. Na koniec spotkaliśmy Mikołaja, który miał dla nas słodkie upominki.

Wróciliśmy do Radomia po południu nieco zmęczeni, ale ze słodkimi wspomnieniami!

Oliwia Grzywacz, 4b

Zdjęcia: Karolina Doroszevska, 4b

ZMIANY W OKRESIE JESIENNO-ZIMOWYM

W różnych miejscach pogoda w ciągu roku zmienia się. Zmiany te nazywamy porami roku. W niektórych miejscach wiatry tylko dwie pory roku, lecz w innych są ich cztery – wiosna, lato, jesień, zima. My należymy do tych, w których występują cztery pory roku. Najbarwniejszą porą roku w Polsce jest jesień.



Jesienią w przyrodzie zachodzi wiele zmian m.in. zmiana koloru liści i opadanie ich. W tym czasie wiele ptaków emigruje do ciepłych krajów. Wśród nich występują bociany, kukułki, jaskółki oraz wilgi. W okresie tym rośliny zielone transportują swoje substancje pokarmowe w cebule, bulwy i kłosa. Podczas zmian jesienno-zimowych dni stają się krótsze, a noce dłuższe. Robi się coraz zimniej oraz wieje chłodny wiatr z północy. W końcu zwierzęta zapadają w sen zimowy oraz zbierają zapasy na zimę. Niektóre zwierzęta także się w stadach np. dziki.

Pamiętajmy pierwszy dzień zimy 22 grudnia!



NASZA SONDA



Ulegaj atmosferze wi tBo ego Narodzenia, zapytali my Was o najpi kniejsze gwiazdkowe prezenty. Oto co uslyszeli my.

P. Katarzyna Zaj c- Brodecka: Najlepszy prezent gwiazdkowy to du o miło ci, ciepła rodzinna i u miech na twarzy.

P. Krystyna Zaj c: W Wigili wa ne jest, eby ka dy z domowników był zdrowy i szcz liwy.

P. Adelajda Sobol: Najlepszym prezentem wi teczny jest obecno całej rodziny. Spokój, brak po piechu, wspólne sp dzanie czasu i odpoczynek.

P. Irena Gozdek: Miło , yczliwo , zgoda w rodzinie, ale tak e ubieranie choinki, przygotowanie wigilijnego stołu, spotkanie z cał rodzin – to najpi kniejsze gwiazdkowe prezenty!

Zosia Mazurkiewicz (03): To musi by domek dla lalek.

Maciek Sałata (2b): Marz o samochodzie sterowanym.

Justyna Chmielewska (3c): Ja chciałabym now torebk !

Julia Kaprzyk (6c): Najpi kniejszym prezentem był i jest mój piesek.

Dostałam go na gwiazdk .

Olek Maciejczyk (6c): Mnie zawsze uciesz pieni dze. Licz , e tym razem dostan ich du o!

Agnieszka Pytlarz (6c): Najbardziej cieszyłam si z nowego telefonu!

Mamy nadziej , e tegoroczne prezenty b d „trafione” i nikt z Was nie b dzie chciał ich odda po wi tach. yczymy spełnienia marze !

Wysłuchały: *Monika Mastalerz, Dominika Bochniewska, Arleta Karnafel, 6c*



SK D SI WZI ŁA CHOINKA?

Jest wiele teorii na temat zwyczaju dekorowania choinek. Najstarsze informacje o drzewku przyozdabianym na Bo e Narodzenie pochodz z przełomu XV – XVI wieku. W tamtych czasach ustawiano w domach drzewka iglaste i zdobiono je owocami natury: jabłuskami, orzechami, ła cuskami z papieru i słomek. W Europie tradycja strojenia drzewka była do powszechna, do Polski dotarła znacznie pó niej, dopiero w XIX wieku. Dobrze, e tak si stało. Có by to były za wi ta bez kolorowej, pachn cej, błyszcz cej wiaetkami choinki!

Nikoła Figura, 6c

HUMOR ZESZYTÓW

- But ma otwór na nog .
- Maska jest w ksztalcie kota.
- Budzik ma 14 godzin.
- To jest kocia maska, która zagra główn rol na człowieku.
- Kiedy pływam ,coraz cz cieiej mam prosty kr gosłup.
- Mojej ulubion dyscyplin sportu jest piłka no na, bo mo na rozwija zdrowie i inne rzeczy.
- W piłce no nej pracujemy umysłowo w dru ynie.
- Jest to zegarek na biurko z małymi nogami.
- Piłka no na jest dobra na zdrowie.

Wybrały: I. Bisi ska, J. Popiel

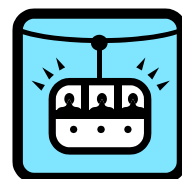
GRUDNIOWE PRZYSŁOWIA

Kiedy w grudniu przyjdzie zima, mróz na długo wiosn wstrzyma.
Dzie sylwestrowy poka e czas lipcowy.
Na pasterk po wodzie, Wielkanoc po lodzie.
Warto sprawdzi , czy ludowe przepowiednie s trafniejsze od prognoz pogody przygotowywanych przez meteorologów!

Wybrała: Arleta Karnafel, 6c

U MIECHNIJ Si

W wagoniku kolejki górskiej turysta pyta górala:
- Baco, a co b dzie, jak ta lina si urwie?
- A to b dzie... trzeci raz w tym tygodniu!



REDAKCJA

Opieka merytoryczna i techniczna: J. Popiel, A. St pie

Zespół redakcyjny: Rafał Altman, Michał Jasik, Dominika Grzywacz, Arleta Karnafel, Janek Trybalski, Michał Heda, Natalia Po nik, Maciek Adamczyk